Konserwacja Kaplicy Ordynackiej pw. Przemienienia Pańskiego w katedrze zamojskiej

Keim
Farby Mineralne Sp. z o.o.
ul. Fabryczna 20C
53-609 Wrocław
tel.: (71) 711 72 89
www.keim.pl

W latach 2008–2009 przeprowadzono kompleksową konserwację Kaplicy Ordynackiej pw. Przemienienia Pańskiego w zamojskiej katedrze. Była ona częścią szeroko zakrojonych prac przy konserwacji całej świątyni, wraz z jej otoczeniem. Prace konserwatorskie i restauratorskie przy wyposażeniu i wystroju kaplicy zrealizowano ze środków: Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, Województwa Lubelskiego, Lubelskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, Miasta Zamościa oraz środków własnych Parafii Katedralnej. Wykonawcą prac była Pracownia Konserwacji Zabytków Filip F&F, kierowana przez Macieja Filipa, Stanisława Filipa oraz Anetę Filip.

Kaplica Ordynacka pw. Przemienienia Pańskiego jest miejscem szczególnym. Ufundował ją i wybudował Jan Zamoyski, wielki kanclerz Królestwa Polskiego i hetman wielki koronny, pomysłodawca i budowniczy Zamościa – miasta idealnego, wzniesionego od podstaw na planie antropomorficznym. Jan Zamoyski był także fundatorem katedry. Kaplica, wyposażona przez jego syna, ordynata Tomasza Zamoyskiego, przeznaczona została na kaplicę grobową obu fundatorów oraz ich następców. Przez lata swojej historii stała się mauzoleum rodu Zamoyskich i przedmiotem szczególnej troski kolejnych ordynatów.

Kaplicę, wraz z całą kolegiatą, konsekrował w 1637 r. ks. Jan Baptysta Zamoyski, wówczas biskup wołoski.

Od tego czasu kaplica podlegała licznym przemianom, wzbogacała się także o nowe elementy wystroju. Przybywały ołtarze, malowidła ścienne i obicia. Szczególnie w XVIII wieku pojawiły się liczne nowe sprzęty, zdobiące wnętrze. Okres zaborów odbił się natomiast negatywnie na kondycji miasta, katedry i samej kaplicy, szczególnie w okresie, kiedy Zamość przez kilkadziesiąt lat pełnił rolę wojskowej twierdzy. W tym czasie trzy pierwotne ołtarze w kaplicy zastąpiono jednym prostym. Przeprowadzony po utracie przez miasto znaczenia militarnego remont kolegiaty, w latach 1857–1858, nie objął kaplicy, dopiero za staraniem Tomasza Stanisława Zamoyskiego, w latach 1867–1871, wykonano gruntowną renowację kaplicy, obejmującą sztukaterie i ściany. W tym czasie wprowadzono nowe elementy wyposażenia wnętrza: obecny ołtarz, neorenesansową kratę wejściową, neobarokowe stalle kolatorskie. U malarza Wojciecha Gersona zamówiono dwa portrety: Jana i Tomasza Zamoyskich. Marmurowy nagrobek Tomasza Stanisława Zamoyskiego wprowadził do kaplicy syn zmarłego, Maurycy Zamoyski.

Kaplica Ordynacka usytuowana jest na przedłużeniu południowej nawy bocznej i przylega do południowej ściany prezbiterium. Dwupiętrowa budowla składa się z krypty, gdzie znajdują się groby zarówno dwóch pierwszych fundatorów

Wejście do kaplicy po konserwacji; widoczne: neorenesansowa krata, ołtarz, fragment sklepienia z dekoracją sztukatorską, kamienny łuk nad kratą.

Fragment sklepienia z dekoracją sztukatorską przed konserwacją. Cała dekoracja sztukatorska przemalowana w jednolitej gładkiej tonacji (kolor piaskowca).

Fragment sklepienia podczas scalania kolorystycznego farbami wapiennymi Keim.

Fragment sztukaterii (ręka anioła) podczas sklejania spękanych fragmentów dekoracji. Ubytek formy powstał na skutek korozji żelaznego drutu, stanowiącego konstrukcję ażurowych detali.

Fragment sztukaterii (główka anioła) podczas usuwania przemalowań i odsłaniania pierwotnej powierzchni i kolorystyki sztukaterii.

Fragment sztukaterii (główka anioła) po scaleniu kolorystycznym metodą „punktowania".

Fragment sztukaterii (szata anioła) po rekonstrukcji złoceń. Widoczny sposób warstwowego opracowania formy.

Sklepienie kaplicy po konserwacji i wykonaniu iluminacji.

kaplicy, jak i kolejnych ordynatów, następców hetmana Jana Zamoyskiego, oraz kaplicy Przemienienia Pańskiego, zajmującej drugą kondygnację.

Kaplicę wybudowano na planie prostokąta i przykryto sklepieniem klasztorno-lunetowym. Na zamówienie ordynata Tomasza Zamoyskiego całe sklepienie pokryte zostało bogatą sztukaterią. Dzieła tego podjął się wybitny sztukator Jan Baptysta Falconi, autor sztukaterii m.in. w kaplicy Wazów w katedrze na Wawelu w Krakowie, w kaplicy św. Sebastiana w kościele Kamedułów na Bielanach w Krakowie, w kaplicy Tyszkiewiczów w kościele OO. Dominikanów w Lublinie, w kościele parafialnym w Klimontowie, w kaplicy „Miłości" Oświęcimów przy kościele Franciszkanów w Krośnie.

Na obecny wystrój kaplicy składają się: wspomniane wyżej sztukaterie oraz dekoracje ścian, neobarokowy ołtarz główny, marmurowy nagrobek Tomasza Stanisława Zamoyskiego, pierwotna, marmurowa posadzka kaplicy wraz z marmurową płytą nagrobną hetmana Jana Zamoyskiego, a także obrazy autorstwa Wojciecha Gersona i Rafała Hadziewicza, neorenesansowa krata wejściowa. Łuk wejściowy zdobi kamienna dekoracja, wykonana z wapienia. Pozostałe wspominane w materiałach archiwalnych elementy wyposażenia kaplicy, takie, jak np. portrety ordynata Jana Zamoyskiego i jego żony Gryzeldy Batorówny uległy zniszczeniu lub zostały przeniesione w inne miejsce.

W chwili przystąpienia do prac konserwatorskich kaplica nie była zatem wnętrzem jednolitym stylowo, na jej wyposażenie składały się elementy wprowadzone staraniem kolejnych pokoleń rodu, który ufundował kaplicę i sprawował nad nią pieczę przez stulecia. Z powodu zniszczenia lub zaginięcia wielu pierwotnych elementów, a także ze względu na szacunek dla wkładu i starań wielu pokoleń nie zakładano powrotu do pierwotnego wyglądu całej kaplicy z 1637 roku. Zdecydowano, iż obok pierwotnych elementów wyeksponowane zostaną późniejsze, a całość powróci do swojego XIX-wiecznego kształtu. Zmiany dotyczyły jedynie konkretnych elementów wystroju kaplicy, które w trakcie kolejnych renowacji uległy zniekształceniu i przemianom estetycznym. Tym elementom starano się przywrócić ich dawny wygląd przez usunięcie wtórnych nawarstwień i rekonstrukcję odsłoniętych i odczytanych barw i form.

Poza przekształceniami plastycznymi, dokonanymi ręką człowieka, na stan zachowania wszystkich elementów wnętrza kaplicy wpłynęły inne czynniki niszczące, takie, jak zmiany temperatury i wilgotności, a także unoszący się w powietrzu kurz. Wszystkie razem przyczyniły się do licznych uszkodzeń, które, pozostawione samym sobie, prowadziły do dalszej degradacji substancji zabytkowej. Podjęte obecnie działania konserwatorskie miały na celu zatrzymanie tego procesu.

Rozpoczęto kompleksową konserwację, wspieraną szeregiem badań, analiz i obserwacji, której efektem jest przywrócenie kaplicy jej dawnego splendoru i piękna. Prace konserwatorskie objęły wszystkie elementy wystroju kaplicy. Wnioski z badań posłużyły do opracowania projektu rekonstrukcji odsłoniętych i częściowo zniszczonych warstw chronologicznych. Posiłkowano się także zachowanymi fotografiami archiwalnymi.

Najcenniejszym i zarazem najefektowniejszym elementem wystroju kaplicy są sztukaterie J.B. Falconiego, pokrywające sklepienie. Widnieją tu wykonane w charakterystycznej dla mistrza manierze bujnych i plastycznych form kartusze o owalnych oraz zbliżonych do koła kształtach, oplatające je festony i wstęgi. W lunetach, usytuowanych w narożach, umieszczono panoplia, a w polach lunetowych – postacie geniuszy z płonącymi pochodniami w rękach, umiejscowionymi w dekoracyjnych konchach. W trakcie kolejnych renowacji sztukaterie uległy daleko idącym zmianom estetycznym, które zubożyły i zniekształciły ich pierwotny wygląd. Po usunięciu licznych warstw przemalowań odsłonięto powierzchnię o ciepłej, naturalnej barwie. W zagłębieniach sztukaterii odnaleziono resztki wspominanych w dawnych opisach złoceń. Badania wykazały, iż były one wykonane w technice płatkowej na pulment. Historyczne materiały źródłowe informują o istnieniu w tłach sztukaterii scen figuralnych, przemalowanych w XIX wieku na kolor niebieski. Odnaleziono ich ślady, lecz ze względu na znikomą powierzchnię zachowanych resztek nie udało się odczytać żadnego fragmentu zniszczonej dekoracji. Postanowiono zatem powrócić do pierwotnego koloru sztukaterii wraz z rekonstrukcją złoceń, w tłach zachowując i rekonstruując XIX-wieczny błękit. Potwierdzeniem istnienia fazy historycznej z taką kolorystyką teł jest namalowany w latach 1840–48 obraz *Wnętrze Kolegiaty w Zamościu* autorstwa Marcina Zaleskiego.

Konserwację estetyczną sztukaterii poprzedziły działania natury technicznej. Po usunięciu wtórnych nawarstwień (z wyjątkiem błękitnego przemalowania teł) podklejono rozwarstwienia tynków preparatami na bazie spoiw mineralnych oraz uzupełniono ubytki zaprawą mineralną o parametrach optycznych i mechanicznych, zbliżonych do pierwotnej. O możliwości i sposobie wyeliminowania zagrożenia ze strony przebiegających po sklepieniu pęknięć konstrukcyjnych wypowiedzieli się specjaliści, którzy zaproponowali wykonanie iniekcji rys, a także zszycie newralgicznych miejsc nierdzewnymi prętami w systemie Helifix. Konserwacja estetyczna obejmowała rekonstrukcję złoceń na podstawie zatwierdzonego projektu. Podstawą do jego wykonania były odnalezione resztki złocenia, a także analogie w postaci innych sztukaterii J.B. Falconiego, gdzie również występują elementy złocone. Wykonano także retusz kolorystyczny sztukaterii poprzez topowanie farbami wapiennymi firmy Keim, wstępnie podbarwianymi fabrycznie i dobarwianymi suchymi pigmentami.

Dopełnieniem konserwacji sztukaterii, podkreślającym jej piękną formę i kolorystykę, stało się oświetlenie. Poprzez liczne próby, wykonane pod nadzorem Konserwatora Wojewódzkiego, wykonawcy konserwacji i inwestora, dobrano zestaw punktów świetlnych w odcieniu ciepłym oraz chłodnym. Równoległe połączenie tych punktów i zamontowanie oddzielnych włączników dla poszczególnych grup świateł dało możliwość zmiany oświetlenia w zależności od potrzeb.

W trakcie konserwacji ścian kaplicy dokonano nieoczekiwanego odkrycia: za ołtarzem odsłonięto fragmenty wystroju sztukatorsko-malarskiego, widocznego jedynie na nielicznych archiwalnych czarno-białych fotografiach.

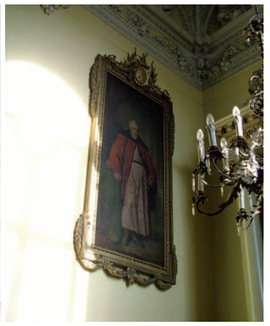

Obrazy Wojciecha Gersona „Jan Zamoyski" i „Tomasz Zamoyski" przed konserwacją.

Portrety Jana i Tomasza Zamoyskich po konserwacji. W tle widoczna dekoracja sztukatorsko-malarska, zrekonstruowana na podstawie odnalezionych świadków i zdjęć archiwalnych.

Znalezisko to dostarczyło brakujących informacji, które okazały się niezbędne do prawidłowej, całościowej rekonstrukcji XIX-wiecznej dekoracji przestrzenno-malarskiej. Na podstawie zachowanych resztek polichromii i zdjęć archiwalnych zrekonstruowano kolorystykę i formę malarską. Przywrócono także ukształtowanie ścian z ich trójwymiarową artykulacją w postaci bruzd, poziomych i pionowych imitacji kamiennych płyt oraz poziomych „desek" ponad boazerią. O dokładnej kompozycji wystroju ścian poinformowały odnalezione w trakcie prac bruzdy, będące, jak we fresku, szkicem kompozycji. Elementy wystające zrekonstruowano gotowymi zaprawami mineralnymi, powierzchnię płycin pokryto szpachlą Keim Universalputz, a rekonstrukcję dekoracji malarskiej w postaci marmoryzacji wykonano farbami Keim Restauro-Lasur.

Przedmiotem prac konserwatorskich był także neobarokowy ołtarz, umiejscowiony na wschodniej ścianie

Ołtarz przed konserwacją. W tle gładka ściana.

Ściana wschodnia kaplicy po zdemontowaniu ołtarza. Za ołtarzem widoczne pozostałości dekoracji sztukatorsko-malarskiej ścian.

Ołtarz po konserwacji. W tle odtworzona dekoracja sztukatorsko-malarska. Iluzjonistyczna imitacja barwnych płyt kamiennych.

kaplicy. Wykonany w 1869 roku w Warszawie przez nieznanego autora, jest już czwartym z kolei ołtarzem w kaplicy. Jest to ołtarz przyścienny, architektoniczny, z trójdzielnym retabulum. W centrum obraz *Przemienienie Pańskie wg Rafaela*, przypisywany Wojciechowi Gersonowi, dawniej pod zasuwą obraz Trójcy Świętej Rafała Hadziewicza, obecnie umieszczony na południowej ścianie kaplicy. W zwieńczeniu mniejszy, owalny obraz *Św. Anna nauczająca Marię*, także Hadziewicza. W mensie ołtarza wmontowany jest portatyl. Wykonany jako prosta, kwadratowa płyta z czarnego marmuru z wgłębieniem od dołu, w którym umieszczono relikwie. Napis wskazuje na śś. Modesta, Urbana i Wincentię. Relikwie zostały złożone w drewnianej szkatułce w zagłębieniu portatylu i dookoła zalakowane. W trakcie konsekracji ołtarza po gruntownej renowacji kaplicy, 8 września 1871 roku, pomocniczy biskup lubelski Walenty Baranowski potwierdził autentyczność relikwii swoją pieczęcią z herbem Grzymała.

Podobnie zakończyła się także obecna konserwacja. 10 stycznia 2010 roku, w Niedzielę Chrztu Pańskiego, w katedrze zamojskiej miała miejsce szczególna uroczystość. Pod przewodnictwem biskupa zamojsko-lubaczowskiego odprawiona została dziękczynna eucharystia w intencji wszystkich osób zaangażowanych w konserwację kaplicy Zamoyskich. W trakcie tej uroczystości biskup Wacław Tomasz Depo umocował na nowo relikwie w odrestaurowanym portatylu, potwierdzając ów fakt podpisem i złożoną pieczęcią. Portatyl z powrotem umieszczono w mensie ołtarza.

Fragment marmurowej posadzki i płyta nagrobna hetmana Jana Zamoyskiego po konserwacji.

W trakcie konserwacji usunięto przemalowanie, odsłaniając pierwotną kolorystykę ołtarza. Osłabione fragmenty drewna zaimpregnowano, całość zabezpieczono przed owadzimi szkodnikami drewna. Zrekonstruowano warstwę malarską oraz zniszczone złocenia. Tkaninę antepedium oczyszczono i rozprostowano na stole niskociśnieniowym. Portatyl oczyszczono z brudu. Jego powierzchnię wypolerowano i zabezpieczono preparatem Keim Lotexan-N.

Na szczególną uwagę zasługuje płyta nagrobna hetmana wielkiego koronnego Jana Zamoyskiego, wykonana kilkanaście lat po jego śmierci według opisu zawartego w testamencie. Tomasz Zamoyski, fundator płyty, umieścił ją w posadzce u wejścia do kaplicy. Skromna płyta z czarnego marmuru, o klasycznych proporcjach, ozdobiona została wypukłymi elementami z mosiądzu. wpuszczonymi w marmur. Widnieją na niej napisy, panoplia, tarcza herbowa z herbami rodów będących przodkami Jana Zamoyskiego (Jelita – Zamoyskich, Herbut – Herbutów, Suchekomnaty – Uhrowieckich i Bończa – Fredrów) i insygnia. Konserwacja tych cennych obiektów polegała na oczyszczeniu ich powierzchni z brudu, uzupełnieniu ubytków kamienia oraz pokryciu powierzchni powłoką zabezpieczającą. Uzupełnienia ubytków marmuru wykonano w masie na bazie tworzywa sztucznego w postaci żywicy epoksydowej. Najbardziej zniszczone płytki posadzki wymieniono. Do wymiany użyto historycznych płyt, odnalezionych na terenie kościoła.

Metalowe detale, zdobiące płytę, zostały oczyszczone z brudu. Brakujące elementy zrekonstruowano w mosiądzu, powierzchnię wypolerowano i pokryto specjalistycznymi preparatami zabezpieczającymi przed korozją.

Konserwację płyty nagrobnej oraz konserwację techniczną sztukaterii wykonywał Andrzej Pysz.

Wnętrza katedry i Kaplicy Ordynackiej oddziela ozdobna, neorenesansowa, żeliwna krata. Wykonana została w 1871 roku przez Jana Heuricha Starszego z Warszawy. W trakcie jej konserwacji wykonano badania odkrywkowe, zmierzające do ustalenia jej pierwotnej kolorystyki. Stwierdzono, iż pod wtórnym, czarnym, przemalowaniem zachowały się resztki pierwotnej zielonej farby. Ustalono także układ kompozycyjny złoconych oraz wykonanych z polerowanego mosiądzu elementów. Na podstawie wyników badań wykonano projekt rekonstrukcji pierwotnego wyglądu kraty. Po usunięciu wtórnej powłoki farby zabezpieczony przed korozją metal pokryto zieloną farbą w odcieniu dobranym do zachowanych pierwotnych resztek. Elementy złocone pokryto złotem karatowym na mikstion, oczyszczony i wypolerowany mosiądz zabezpieczono przed korozją. W trakcie prac konserwatorskich na jednej z płaskich listew znaleziono odcisk – podpis wykonawcy odlewu: SPARROW.

Przywrócono także pierwotny wygląd kamiennego łuku, okalającego wejście do kaplicy. Poprzez usunięcie wtórnych zamurowań oraz powłok farby w kolorze szarego piaskowca odsłonięto oryginalny kształt i jasny kolor kamienia wapiennego.

Konserwacja dwóch obrazów, umieszczonych na ścianach kaplicy, przyniosła potwierdzenie ich autorstwa. Spod warstwy brudu odsłonięto czytelne sygnatury Wojciecha Gersona.

Poważnie uszkodzone drewniane elementy wystroju kaplicy poddano kompleksowej konserwacji. Powierzchnia stalli kolatorskich i boazerii została odsłonięta spod warstw lakierów i farb. Zniszczone fragmenty drewna wymieniono na nowe, pozostałe zaimpregnowano i zabezpieczono przed atakiem owadzich szkodników drewna. Po scaleniu kolorystycznym wstawek drewno pokryto politurą szelakową. Po konserwacji boazerię oraz ławę ponownie zamontowano na ścianie. Podczas montażu zastosowano dystans, pozwalający na odpowiednią wentylację drewnianych elementów. Konserwacji poddano mosiężne emblematy stalli.

Należy także wspomnieć o rekonstrukcji witraża, zamontowanego w oknie kaplicy. Zachowały się jedynie fragmenty oryginalnych witraży, które poddano konserwacji w pracowni Lesława Heine z Krakowa. Pozostałą powierzchnię oszklenia zrekonstruowano na podstawie zachowanych, oryginalnych fragmentów, zdjęć archiwalnych i analogii. Po konserwacji witraż wraz oknem osłonowym zamontowano w pierwotnym miejscu.

Profesjonalne oświetlenie systemem reflektorów oraz naturalne oświetlenie światłem dziennym, padającym przez barwne szkła witrażowe, daje możliwość podziwiania piękna kaplicy zarówno w dzień, jak i po zmroku.

mgr konserwator dzieł sztuki Maciej Filip
mgr konserwator dzieł sztuki Aneta Filip
mgr konserwator dzieł sztuki Monika Rogowska

Fotografie: autorzy

Neorenesansowa, żeliwna krata, otwierająca wejście do kaplicy przed konserwacją. Krata wtórnie przemalowana na czarno wraz ze złoconymi detalami.

Fragment kraty wejściowej po wykonaniu odkrywki, ukazującej układ warstw stratygraficznych (pierwszy prostokąt od góry ukazuje ślady pierwotnych złoceń karatowych, drugi prostokąt od góry ukazuje pierwotną, zieloną, kolorystykę kraty).

Konserwacja Kaplicy Ordynackiej w katedrze zamojskiej została w 2010 roku nagrodzona Laurem Konserwatorskim Lubelskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków.

NAGRODA
LUBELSKIEGO WOJEWÓDZKIEGO KONSERWATORA
ZABYTKÓW

w wojewódzkim otwartym konkursie pod patronatem
Generalnego Konserwatora Zabytków, Wojewody Lubelskiego
i Marszałka Województwa Lubelskiego

LAUR KONSERWATORSKI
roku 2010
dla
Parafii Katedralnej
w Zamościu

za wyróżniającą się realizację konserwatorską
związaną z konserwacją wnętrza
Kaplicy Ordynackiej
w Katedrze Zamojskiej

Lublin, dnia
20 kwietnia 2010 roku

Halina Landecka
Lubelski Wojewódzki
Konserwator Zabytków
w Lublinie